



W przesłanym wczoraj do PZBall piśmie Dariusz Wiśniewski, Prezes Zarządu UKS Diament Piła, informuje o wycofaniu swojego klubu z rozgrywek ligowych. Poniżej przedstawiamy historię II Ligi w sezonie 2009.

Zanim ruszył sezon.

Początkowo do udziału w rozgrywkach II Ligi zgłosiło się 5 drużyn - grająca w tej grupie czwórka plus UKS Yankees Działdowo. Uczestnictwo klubu z woj. warmińsko-mazurskiego pozostawało jednak pod znakiem zapytania, co mogło utrudniać ustalenie systemu rozgrywek II ligi.

Podczas, gdy znane już były terminarze Ekstra- oraz I Ligi, 8 kwietnia do piątki klubów z ostatniej klasy rozgrywek wysłany został komunikat. Poza ostatecznym terminem, do którego działdowska drużyna miała określić się, czy gra czy też nie, pismo to zawierało również sugestię, aby pozostałe kluby uzgodniły terminarz rozgrywek metodą turniejową. Jednocześnie zaproponowano następujący harmonogram:

- I zjazd, gospodarz KS Pasikoniki, Warszawa lub Kutno, maj 2009 r.
- II zjazd, gospodarz UKS Comets Mazowsze, Osielsko, czerwiec 2009 r.
- III zjazd, gospodarz UKS Diament Piła, Osielsko, wrzesień 2009 r.
- IV zjazd, gospodarz WBSC Warszawa, Warszawa lub Kutno, I połowa października 2009 r.
- II połowa października 2009 r. ewentualne baraże wicemistrza II Ligi z którymś z zespołów I Ligi.

Ponadto poproszono kluby o uzgodnienie we własnym gronie dokładnych terminów zjazdów. Mogłoby to być wyraźną sugestią, iż oczekuje się rozegranie II Ligi metodą turniejową. W ostatnim punkcie wspomnianego komunikatu zastrzeżono jednak, że jeżeli są inne pomysły na organizację rozgrywek, należy o tym poinformować PZBall.

Drogą telefoniczną oraz mailową uzgodniono system czterech turniejów, po sześć meczów na każdym. Na propozycję tę nie przystał jedynie Diament Piła, który próbował przeforsować swój projekt rozgrywek.

Nieporozumienia na starcie

W trakcie, gdy Pasikoniki przygotowywały już pierwszy turniej (którego, w zgodzie z kwietniowym komunikatem, mieli być Gospodarzami), do PZBall wpłynęła propozycja alternatywnego systemu rozgrywek w II Lidze.

Sugestia Dariusza Wiśniewskiego z Piły obejmowała rozegranie meczów w systemie mecz-rewanż, a następnie turnieju play off (miejsca 1-4 oraz 2-3, następnie mecze pomiędzy parami zwycięzców i parami przegranych). Należy pamiętać jednak, iż warszawski klub był już w trakcie organizowania turnieju w Kutnie, a zaproponowany system rozgrywek miał jedynie charakter propozycji, dodatkowo wysłanej tylko do PZBall oraz Pasikoników (jednak z prośbą o przekazanie jej do pozostałych klubów).

4 maja, 5 dni przed rozpoczęciem pierwszego turnieju (kiedy drużyny miały już zorganizowany transport zgodnie z ustalonymi wcześniej terminami meczów), wspomniana propozycja alternatywnych rozgrywek II Ligi, tym razem w formie gotowego regulaminu, została przesłana do wszystkich klubów oraz biura PZBall. Ponownie jednak została ona odrzucona przez pozostałe trzy kluby.

Pierwszy zjazd

Po wcześniejszym załatwieniu wszelkich formalności, 9 maja rozpoczął się pierwszy zjazd II Ligi w Kutnie. Turniej ten miał objąć 6 meczów, jednak ostatni mecz pomiędzy Diamentem a Kometami został przełożony na termin późniejszy. Mimo, iż ustalony wcześniej termin tego meczu nie pasował drużynie z Piły, to Mazowszanie pokryli wszelkie koszty, związane z rozegranie tego meczu 5 czerwca w Osielsku.

Podczas turnieju nikt nie poruszał tematu systemu rozgrywek. Różnił się on jednak istotnie od zaproponowanego przez Diament, a mianowicie od punktów:

2. Dopuszcza się, aby mecze rozgrywane były w 3 jednodniowych sobotnich zjazdach
3. W trakcie każdego zjazdu rozgrywane są dwa 7-rundowe mecze pomiędzy tymi samymi zespołami wg klucza gospodarz-gość
- (...)
6. Kto z kim gra w pierwszych trzech turniejach wyłania losowanie

Zmiany w PZBall

30 maja miały miejsce zmiany w Zarządzie PZBall. Poza tym gremium znaleźli się startujący do niego Adrian Szydlik (Pasikoniki) oraz Norbert Kacprzak (Schaby). Jedyнным reprezentantem drużyn II Ligi został zatem Maciej Głowczewski z Gdańska (w tym sezonie trener Diamentu). Zgodnie z informacjami uzyskanymi od trenera WBSC, w kuluarach trwały rozmowy na temat systemu rozgrywek, niestety, jedynie w gronie samych zainteresowanych - pomiędzy A. Szydlikiem, N. Kacprzakiem, M. Głowczewskim oraz D. Wiśniewskim. Na zebraniu nie był obecny R. Sz wajkowski, jego stanowisko było jednak zgodne z większością (4 turnieje po 6 meczów), co potwierdził w rozmowie telefonicznej.

Nowy Zarząd, ukonstytuowany 10 czerwca, nie zwrócił uwagi na brak uregulowania spraw II Ligi na piśmie. Czy była to wina zaufania dla uczestników II Ligi i ich wzajemnych ustaleń, czy może niedopatrzenia? Jeżeli niedopatrzenia, to czy można to tłumaczyć natłokiem innych spraw? Niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy należy stwierdzić, iż powielono błąd poprzedników, polegający na braku zapisów dotyczących II Ligi. Błąd, który miał wkrótce istotnie wpłynąć na dalsze rozgrywki w tym bloku.

Decyzja, która wprowadziła zamieszanie

Kolejny turniej (w zgodzie z komunikatem PZBall z 8 kwietnia) zorganizował UKS Comets Mazowsze w czerwcu. Został on jednak rozłożony na dwa terminy - 14 oraz 20 czerwca. Pierwszy termin nie pasował Schabom, kolejny natomiast Diamentowi - w efekcie obie drużyny nie spotkały się, powstała kolejna zaległość. Poza wspomnianym meczem, każda z drużyn miała rozegrany mecz i rewanż z każdym przeciwnikiem z II Ligi. Podczas gdy drużyny z Ekstraligi otrzymały informację o ostatecznym terminie, do którego wszystkie spotkania rundy zasadniczej mają być rozstrzygnięte, o podobnym ultimatum wobec II Ligi nie było słyhać. I nie byłoby nic w tym dziwnego, skoro zgodnie z propozycją z 8 kwietnia do rozegrania były jeszcze dwa turnieje. Zamieszanie wprowadził jednak komunikat z 27 lipca 2009, zawierający terminarz rundy Play Off, którego część dotycząca II Ligi brzmiała następująco:

"Do 30.08.2009r. zostanie rozegrany zaległy mecz pomiędzy WBSC Warszawa a UKS Diament Piła . Zwycięzca II Ligi w 2010 roku zyska prawo gry w I Lidze, natomiast wicemistrz II Ligi rozgrywa serię barażową do trzech zwycięstw z drużyną UKS Caper Kędzierzyn Koźle o prawo gry w I Lidze w 2010 roku."

Analizując ten zapis nie można jednoznacznie stwierdzić, czy na wspomnianym meczu rozgrywki II Ligi się zakończą. Również nie napisano nic ani o kolejnych turniejach we wrześniu i październiku (propozycja PZBall z 8 kwietnia), ani o turnieju Play Off w ramach II Ligi (propozycja Dariusza Wiśniewskiego z 4 maja). I w takiej patowej sytuacji możnaby było wreszcie zwrócić się do PZBall o ostateczne ustalenie systemu rozgrywek. Na przeszkodzie stał jednak inny zapis ze wspomnianego terminarza rundy Play Off - w części dotyczącej I Ligi, w harmonogramie barażu, jako przeciwnika dla UKS Caper Kędzierzyn-Koźle nie zapisano "v-ce Mistrza II Ligi" - zamiast tego widniała alternatywa "WBSC Warszawa/UKS Diament Piła". Sugerowało to, iż spotkanie między tymi klubami miało być w II Lidze ostatnim (oba zespoły miały zapewnioną lokatę na jednym z pierwszych dwóch miejsc, mecz pomiędzy nimi miał jedynie rozstrzygnąć kolejność), ponieważ zarówno 2 turnieje zasadnicze, jak i turniej play off nie wykluczały możliwości zajęcia przez Pasikoniki czy Komety miejsc 1-2.

Reakcje i ich brak

Pasikoniki Warszawa oraz Comets Mazowsze zaprotestowały wobec takiej decyzji PZBall. Przedstawiciele obu klubów zwróciły uwagę na przyjęty wcześniej system rozgrywek, obejmujący 4 turnieje. Informację o konieczności rozegrania kolejnych turniejów wkrótce

potwierdził również WBSC.

Nagłe decyzje

8 września Prezydium PZBall podjęło ostateczną decyzję - na stronie Związku pojawił się komunikat:

"Zgodnie z ustaleniami podjętymi przed sezonem 2009 przez zespoły II ligowe zatwierdzonymi przez Zarząd Polskiego Związku Baseballu i Softballu mecze II ligi odbywają się systemem turniejowym. Organizatorem i gospodarzem każdego z turniejów są poszczególne kluby.

Do tej pory odbyły się dwa turnieje, którego gospodarzami byli: UKS COMETS MAZOWSZE i KBS PASIKONIKI WARSZAWA.

W terminie 12 - 13 września 2009 odbędzie się turniej w Piasecznie organizowany przez WBSC. /Zaległy mecz WBSC i UKS Diament zgodnie z informacją od klubów odbędzie się w dniu 11 września w Warszawie/.

IV turniej powinien odbyć się w terminie 19 - 20 września 2009 r. - organizatorem jest UKS Diament Piła.

Miejsce rozgrywania turniejów jak najbliżej miejsca siedziby klubu."

Komunikat ten wywołał konsternację w Zarządzie Diamentu Piła. W odpowiedzi jego prezes, Dariusz Wiśniewski, przypomniał, iż na początku maja przedłożył Zarządowi PZBall alternatywną propozycję rozgrywek. Jednocześnie zaznaczył, iż brak odpowiedzi ze strony Związku uznał za przyjęcie wspomnianej propozycji. Potwierdzenia takiej akceptacji doszukiwał się natomiast w stanowisku PZBall, wynikającym z przyjętego w lipcu terminarza rundy Play Off.

Terminarz ten jednak był sprzeczny z zaproponowanym przez Diament systemem rozgrywek, ten ostatni bowiem zakładał rozegranie turnieju play off w ramach II Ligi, o czym z kolei w lipcowej propozycji Związku nie było mowy.

Ostateczna decyzja napłynęła do Związku wczoraj przed godziną 20.00. W mailu wysłanym do PZBall, Orłów Gdańsk, Pasikoników Warszawa i Schabów Warszawa czytamy:

"Zarząd UKS Diament Piła informuje, iż z dniem dzisiejszym, tj. 10 września 2009 r. wycofuje klub z rozgrywek II Ligi z uwagi na nierespektowanie przez Zarząd PZBall uchwalonych przez siebie regulaminów rozgrywek oraz uchwalanych uchwał."

II Liga obecnie.

Należy zadać pytanie, kto jest winien zaistniałej sytuacji? Poprzedni Zarząd PZBall, który

pozostał przy ustaleniach ustnych, nie zapisując i nie uchwalając odpowiednich regulaminów? Obecny Zarząd, który nie dopilnował tej sprawy wcześniej? Ci, którzy milczeli, gdy wszedł w życie terminarz rundy Play Off sprzeczny zarówno z przyjętym wcześniej (ustnie), jak i z zaproponowanym (bez echa) alternatywnym systemem rozgrywek? A może wszystkie kluby z II Ligi, które nie dopilnowały, aby odpowiednie ustalenia znalazły odzwierciedlenie w formie pisemnej?

Zgodnie z Regulaminem Polskich Lig, drużyna, która wycofa się z rozgrywek w pierwszej rundzie sezonu zasadniczego, spada do niższej klasy rozgrywek na następny sezon, a wszystkie rozegrane przez nią mecze uznaje się za nieodbyte. Oznacza to, iż pieniądze wydane przez Comets oraz Pasikoniki na wszystkie mecze z udziałem Pilan (sędziowie, wynajęcie boiska itp.), zostały wyrzucone w błoto. Fakt ten bulwersuje tym bardziej, że UKS Diament jako jedyny klub nie organizowało i nie zorganizuje turnieju (a co idzie z tym w parze : nie poniesie kosztów z tym związanych).

Sprawa nie jest jednak taka prosta. O ile w Ekstra- oraz w I Lidze oczywiste jest, gdzie kończy się pierwsza runda sezonu zasadniczego, a gdzie zaczyna się runda rewanży, o tyle w systemie turniejowym ciężko o takiej granicy mówić. Stwarza to problem, ponieważ z kolei drużyna, która "wycofa się z rozgrywek w rundzie rewanżowej, lub w kolejnych fazach rozgrywek, wszystkie pozostałe do rozegrania mecze tej drużyny zalicza się jako walkowery". Może to stworzyć w tabeli II Ligi sytuację inną, niż anulowanie wszystkich meczów z udziałem Diamentu. W obu przypadkach na klub nałożona zostaje kara w wysokości 3 tysięcy złotych za rezygnację z udziału w rozgrywkach w trakcie ich trwania.

Do PZBall należy ostateczna decyzja, w której sytuacji znajduje się UKS Diament Piła. Niezależnie jednak od wyboru, tabelę II Ligi czekają liczne przetasowania i to nie tylko ze względu na jutrzejszy turniej w Piasecznie.

Według biura PZBall odpowiednie decyzje powinny zostać podjęte w ciągu najbliższych dni.